

Protokół z dnia 12.02.2018 r.

z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Miejsce spotkania: Urząd Miejski w Barczewie

godz.10:00;

W posiedzeniu komisji udział wzięli wg. załączonej listy obecności:

1. Przewodniczący Komisji RiOŚ
2. Członkowie Komisji RiOŚ
3. Radni Rady Miejskiej w Barczewie
4. Przedstawiciele zawiadomionych mieszkańców wnoszących pismo do rozpatrzenia z Bartołt Wielkich
5. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Barczewie.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Rozpatrzenie pisma z dnia 29.01.2018 r. skierowanego do przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przez mieszkańców Bartołt Wielkich
3. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1. Przywitanie przez Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przybyłych gości.

Przewodniczący komisji RiOŚ poprosił o nie zamieszczanie w protokole nazwisk osób wypowiadających się ze względu na umieszczenie protokołu na stronie internetowej. Następnie zwrócił się z zapytaniem do mieszkańców czy zgadzają się na umieszczenie imion i nazwisk. Mieszkańcy wyrazili zgodę.

Ad.2 Pan przewodniczący odczytał treść pisma które ma przekazać Burmistrzowi Barczewa.

Po zapoznaniu się ze skierowanym pismem z dnia 29.01.2018r. Radny Kazimierz K. postanowił zwołać posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska której przewodniczy ze względu, że problem uwidoczniony i przedstawiony w w/w piśmie jest adekwatny i podlega jurysdykcji rozpatrzenia tej komisji. Przewodniczący Komisji Rolnej i Ochrony Środowiska po zapoznaniu się pismem oraz załącznikami do pisma i odnośnie załącznika opisowego Nr 2 do decyzji o warunkach zabudowy decyzji Nr 54/17, znak: BİOŚ.6730.50.2017 Burmistrza Barczewa z dnia 14.06.2017r.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Analiza urbanistyczna wykonana dla działek o nr ew. 431/1 oraz 431/2 w obrębie geodezyjnym Bartołty Wielkie, gmina Barczewo.

Analizując punkt 1 radny Kazimierz K. stwierdza, że „lokalizacja” zawiera nieprawdziwe sformułowanie odnosi się tylko do zabudowy mieszkaniowej i gospodarczej – pominięty zapis teren zabudowany w sąsiedztwie przez zabudowę domków rekreacyjno - letniskowych.

Odnośnie „sąsiedztwa zabudowy” wnioskowana inwestycja dotyczy zabudowy zagrodowej. Brak precyzyjnego określenia czy to jest gospodarstwo zagrodowe o powierzchni rolnej 58 ha jest w obszarze sołectwa Bartołty Wielkie czy jest rozmieszczone w innych miejscowościach w kraju.

„Uwarunkowania przyrodnicze” pominięto przy planowanej inwestycji że obszar Chronionego Krajobrazu dotyczy przede wszystkim obszaru rekreacyjno-letniskowego posadowionej zabudowy oraz znajdujących się w pobliżu gospodarstw agroturystycznych. Taka inwestycja zaplanowana nie będzie przynosiła korzyści finansowych dla Gminy lecz odwrotnie obniży walory negatywnie pod względem agroturystyki, wypoczynku w miejscowości Bartoły Wielkie, Tumiany będą narażone na fetor, smród i śmierdzącą wokół woń.

Uwarunkowania kulturowe – w tym punkcie zastosowano ewidentne kłamstwo, ponieważ analiza jest niezgodna z zapisami w studium uwarunkowań: na dowód posiadam zmianę studium uwarunkowań gdzie na stronie 15 i na stronie 19 zamieszczone są zabytki kulturowe.

W zakresie ochrony Gruntów Rolnych działka o nr ew. 431/1 o powierzchni 1,16 ha na której występują grunty klasy R IVa, Pd IV oraz działek o nr ewidencyjnym 431/2 o powierzchni 0,3 ha na której występują grunty klasy R IVa, Ps IVa proszę przedstawić czy inwestor uzyskał zgodę na odrolnienie z Ministerstwa Rolnictwa. W decyzji jest napisane, że powiat wystawił zgodę. Powiat nie jest upoważniony do odrolnienia bonitacji gruntów.

Mając na uwadze ochronę środowiska dóbr mieszkańców ich zdrowia stwierdzam, że w załączniku i decyzji nr 54 brak jest szczegółowych zapisów dotyczących rozwiązań problemu ścieków sanitarnych oraz ochrony wód gruntowych dotyczących własnych studni mieszkańców Bartoły Wielkich sąsiadujących z planowaną inwestycją oraz mieszkańców domków letniskowo-rekreacyjnych posadowionych w pobliżu zaplanowanej inwestycji.

- a) Czy były przeprowadzone odwierty geologiczne – odnośnie wód gruntowych w celu zabezpieczenia przed skażeniem stwierdzam, że decyzja w/w nie posiada takich zapisów.

Kieruję wnioski do Burmistrza:

1. Dlaczego nie przeprowadzono konsultacji z mieszkańcami Bartoły Wielkich i z mieszkańcami domków letniskowo-rekreacyjnych o planowanej inwestycji?
2. Dlaczego nie udzielono żadnej informacji radnemu Rady Miejskiej współpracującemu z mieszkańcami na tym terenie o planowanej inwestycji w Bartołtach?
3. Dlaczego Burmistrz Barczewa zignorował Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Barczewie nie zasięgając opinii?
4. Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska zwraca się do Burmistrza o udzielenie odpowiedzi w trybie pilnym odnośnie przedstawionych uwag.
5. W związku z tym zwracam się do członków komisji RIOŚ czy mają jakieś uwagi, wnioski do protokołu.

**Pani Balbina Buras:**

Nie miałam materiałów i nie mogę wypowiedzieć się w tej sprawie. Prosiłam dwa razy Pana Kazimierza K. później jeszcze dzwoniłam lecz żadnej informacji nie otrzymałam.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Od Pani Kierownik Wydziału Organizacyjnego dostałem informację że wysłano informację do wszystkich członków komisji.

**Pan Kazimierz Kozon.**

Czy wniosek był skierowany tylko do mnie czy również do pozostałych członków komisji?

Mieszkańcy: Poprzez kancelarie było wysyłane pisma do wszystkich radnych.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Jeśli nie było przekazania informacji to pretensje proszę kierować do Kierownika Wydziału Organizacyjnego

**Pan Andrzej Maciejewski Przewodniczący Rady Miejskiej w Barczewie :**

Być może, że dopiero jutro dojdzie do Pani korespondencja.

**Pan Kazimierz Kzon:**

W związku z brakiem uwag Komisji RiOŚ proszę o zajęcie stanowiska Radnych Rady Miejskiej w Barczewie.

**Pan Andrzej Maciejewski Przewodniczący Rady Miejskiej w Barczewie:**

Ja mam uwagi ale zajmę stanowisko po wysłuchaniu wypowiedzi obu stron.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Panie Przewodniczący ja jasno wyjaśniłem kto ma uczestniczyć w komisji kto został zawiadomiony. Rozstrzygamy pismo które wpłynęło, dla nas stroną jest Pan Burmistrz bo wydał tą decyzję. Inwestor w tej chwili komisji nie obchodzi.

**Pan Andrzej Maciejewski Przewodniczący Rady Miejskiej:**

Skoro są takie zarzuty to może ktoś z urzędników zająłby głos w tej sprawie.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Teraz wysłuchamy przedstawicieli mieszkańców wsi Bartoły Wielkie wnoszących pismo do rozpatrzenia, a później przedstawicieli miasta i gminy Barczewo.

**Inwestor:**

Czyli jestem tu nie potrzebny.

**Pani Halina Bronka:**

Ale będzie miał pan udzielony głos.

**Kazimierz Kozon:**

Pani wiceprzewodnicząca proszę nie ingerować w zawiadomienie i postanowienie. Komisja rozpatruje co zawiadomiła. Pan inwestor nie jest dla nas żadną stroną. Rozpatrujemy pismo.

Proszę mieszkańców o udzielenie uwag ustnie lub na piśmie do protokołu.

**Mieszkaniec Bartoły:**

Jestem mieszkańcem Bartoły i chciałem zadać trzy pytania:

1. Czy w gminie wiadomo coś na temat przebudowy mostu i drogi powiatowej w Bartołtach Wielkich?
2. Czy po zakończeniu budowy ośrodka hodowli ryb inwestor będzie mógł zmienić lub poszerzyć profil produkcji na przetwórstwo rybne nie tylko z własnych surowców lecz również pobieranych z zewnątrz?

3. W odniesieniu do zapisów części pouczeń decyzja nr 54/17 czy ewentualny inny właściciel wyżej wymienionej inwestycji ww. inwestycji również będzie mógł zmieniać lub poszerzać profil produkcji jak w punkcie 5?

**Kazimierz Kozon:**

Pan chce żeby udzielił odpowiedzi pan Burmistrz.

**Mieszkaniec Bartoń:**

Tak to pan Burmistrz wydał decyzję.

Jeżeli ta firma zacznie swoją działalność, nie wiemy jaki to rodzaj działalności, nie wiemy jakie obciążenie będzie na drogę i na most .

**Pan Andrzej Maciejewski Przewodniczący Rady Miejskiej w Barczewie:**

Problem mostu to jest sprawa inwestora większego tonażu niż dopuszczalny nie może dopuścić. To nie jest tematem spotkania. Spór polega na tym, że Państwo przybyli na komisję nie zostali uznani za stronę postępowania przy wydawaniu warunków zabudowy dla pana inwestora. To jest problem do rozstrzygnięcia i na tym należy się skupić. Należy również rozważyć jaka jest rola Rady Miejskiej w Barczewie w tym momencie. Żeby nie zagmatwać sytuacji powiem co miałem powiedzieć na końcu. Państwo sporządzili pisma do każdego Radnego z osobna. Każdy radny dostał wniosek oprócz Pani Balbiny, ale pewnie też niedługo dostanie. Poprosiłem o opinie radcy prawnego, który pracuje na zlecenie urzędu żeby dla mnie wydał opinię prawną i radca prawny przygotował tą opinię. Sprawa jest bardzo zawiła jeśli chodzi o procedurę prawną. Z części końcowej Państwa pisma można wywnioskować, że jest to skarga. Jest tam takie stwierdzenie „... że czujemy się pominięci i zignorowani przez włodarza”. Z tych słów należy rozumieć, że są to znamiona skargi.

Więc skargę na Burmistrza rozpatruje rada. Sprawa jest na tyle zawiła ze Państwo równolegle z tą skargą wnieśli wniosek o wznowienie postępowania.

Przeczytam opinie prawną” Zgodnie z art. 235 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, skargę w sprawie, w której wydano decyzję ostateczną, uważa się zależnie od jej treści na żądanie wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności decyzji albo jej uchylecia lub zmiany, które może być uwzględnione, z zastrzeżeniem art. 16 § 1 zdanie drugie. Przytoczona regulacja oznacza, że nawet jeśli organ zakwalifikował skargę skarżącego jako skargę powszechną, powinien uznać, że wobec zakończenia sprawy decyzją ostateczną jego skarga ulega transformacji w żądanie uruchomienia trybu nadzwyczajnego w tej sprawie. W takim przypadku organem właściwym do rozpatrzenia skargi jest organ właściwy do wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności decyzji albo jej uchylecia lub zmiany. Ponieważ w sprawie będącej przedmiotem skargi wydano decyzję ostateczną, skargę - w oparciu o art. 236 Kpa - należy przekazać Burmistrzowi Barczewa - jako organowi właściwemu do jej rozpoznania. Podkreślić należy, że art. 235 Kpa stanowi konsekwencję uniwersalnego charakteru skargi i przyjęcia zasady pierwszeństwa postępowania jurysdykcyjnego przed skargowym.

Krótko mówiąc jeśli wnieśliście jeszcze państwo wniosek o wznowienie postępowania to artykuł z kodeksu postępowania administracyjnego ma pierwszeństwo przed skarżącym. Więc my jako rada powinniśmy w ciągu 7 dni od dnia wpłynięcia wniosku zgodnie z podstawą prawną przekazać Burmistrzowi Barczewa wniosek o wznowienie postępowania, bądź jeśli nastąpi wznowienie postępowania i nie zostaniecie państwo uznani jako strona postępowania przysługuje wam skarga na działalność Burmistrza zażalenie do SKO na decyzję, również Pan Inwestor może złożyć skargę na działalność Rady Miejskiej. Na dzień dzisiejszy mając na uwadze zarzuty Przewodniczącego Komisji RiOŚ

o pisaniu nieprawdy w decyzji to uważam, że zgodnie z kpa tą skargę do jutra muszę przekazać Burmistrzowi Barczewa do ponownego rozpatrzenia. Proszę Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska o poparcie mojego wniosku o przekazanie tak żebym nie musiał tego robić osobiście, tylko z waszym poparciem. Jeśli nie miałbym waszego poparcia musiałbym wprowadzić ten punkt na sesję ale wówczas przekroczyłbym termin 7 dni.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Panie Przewodniczący można wprowadzić ten wniosek, my wnosimy uwagi na podstawie wniosku.

W związku z wnioskiem Przewodniczącego Rady Miejskiej poddaje pod głosowanie wniosek o przekazanie do Burmistrza Barczewa o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W wyniku głosowania 2 osoby z 2 obecnych członków Komisji RiOŚ były za wprowadzeniem wniosku.

Panie Przewodniczący Rady proszę załączyć ksero wniosku do protokołu.

**Pan Andrzej Maciejewski Przewodniczący Rady Miejskiej:**

Tak wniosek będzie dołączony.

**Pani Balbina Buras:**

Jako członek komisji wnioskuję aby pozwolić udzielić głosu inwestorowi i dowiedzieć się o co jest spór.

**Inwestor:**

Ja nie wiem o co jest spór ja zostałem poinformowany przez urząd, że jest jakiś problem.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Chwileczkę ja muszę poddać to pod głosowanie to nie może być tak, że każdy będzie mówił kiedy będzie chciał.

W wyniku głosowania 1 osoba była za udzieleniem wniosku inwestorowi.

**Inwestor:**

Ja nie wiem o co jest spór, żaden z mieszkańców nie zwrócił się do mnie z zapytaniem, dowiedziałem się z urzędu, że są jakieś obawy odnośnie mojej inwestycji. Przeczytałem pismo, które mieszkańcy skierowali do radnych. Nie mam nic wspólnego z mostem i drogą. Z tego co wiem to jest to droga powiatowa. Nie planuje i nie planowałem tam nigdy przetwórni ryb, żadnych konserw ani ryb z zewnątrz. Buduje podhowalnię i wylęgarnie ryb, będą tam hodowane ryby małe od wylęgu do narybku około 10 gramowego czyli ta biomasa będzie nieduża. Będą tam hodowane gatunki rodzime sielawa, sieja, szczupak, sandacz, karp. Większość tych ryb będzie sprzedawana do dalszej hodowli w gospodarstwach będzie również w moim gospodarstwie wpuszczana do jezior których jestem dzierżawcą w okolicach Bartołów, Olsztyna i Barczewa. Inwestycja będzie polegała na budowie hali produkcyjnej która będzie zamknięta, nie będą się tam przedostawały żadne zapachy, nie będzie komina, odgłosów, nie będzie żadnych emisji, żadnych kotłowni. Hala będzie ogrzewana pompą ciepła, ścieki będą odprowadzane do szczelnego szamba, będzie łazienka, toaleta dla pracowników. Woda produkcyjna będzie oczyszczana mechanicznie przez mikrosita, filtry. Woda będzie podziemna w systemie recyrkulacji. Tylko niewielka ilość wody jest odprowadzana przez szczelny osadnik później przekierowywana jest do rzeki Wardęgi i dalej do Jeziora Tumiańskiego.

Wszystkie działania, które podjąłem są zgodne z obowiązującymi przepisami, nie mają one negatywnego wpływu na środowisko. Inwestycja została uzgodniona przez RDOŚ pozytywnie i dlatego jestem mocno zdziwiony, że pojawił się jakiś problem.

**Pani Balbina Buras:**

Czy informował pan sołtysa i radę sołecką o swoich zamierzeniach?

**Inwestor:**

Nie informowałem, wystąpiłem o warunki zabudowy, a później o pozwolenie na budowę które stało się prawomocne. Zrobiłem wszystko zgodnie z przepisami. Jak ktoś ma jakieś pytania to zawsze może się do mnie zwrócić.

**Pani Balbina Buras:**

Czego jako mieszkańcy się obawiacie, jakie widzicie zagrożenie odnośnie tej inwestycji?

**Mieszkaniec Bartołt:**

Obawę budzi droga i most które są naszą sprawą. Jest inwestycja, która ma dodatkowo obciążyć most i drogę. Jeśli chodzi o inwestycję my nadal nie jesteśmy stroną, nie mamy dostępu do dokumentacji. Opieramy się na tym czego możemy się dowiedzieć. W tej chwili dopiero usłyszeliśmy coś ponieważ informacji pozyskać nie możemy.

**Inwestor:**

Wystarczyło zapytać.

**Mieszkaniec Bartołt:**

Jeżeli Pan rozpoczął sprawę to mógł się Pan zwrócić do mieszkańców

**Pani Balbina Buras:**

Czy Państwo graniczą bezpośrednio z działką na której ma powstać inwestycja?

**Mieszkanca Bartołt:**

Nie, gdyż dzieli moją działkę droga.

Droga jest 3 metrowej szerokości i zaraz za nią jest działka inwestora. Nie po to wzięliśmy kredyt żeby mieć problem za płotem. W bardzo złym stanie jest ta droga. Taka inwestycja powinna być z dala od zabudowań.

**Mieszkaniec Bartołt**

Co do planowanej inwestycji wcześniej nie mieliśmy zastrzeżeń do czasu kiedy jeden z pracowników łatających drogę powiedział, że ma powstać nie wylęgarnia tylko przetwórnia ryb i stąd się wziął problem. Chodziło nam tylko o to żeby nam ktoś wyjaśnił o co chodzi. Żeby nie było za chwilę tak, że decyzja została wydana i Pan zgodnie z zapisami decyzji może przenieść decyzję na inny podmiot, który zajmie się czymś innym.

**Pani Balbina Buras:**

To są inne zezwolenia.

**Mieszkaniec Bartołt:**

My o tych pozwoleniach możemy nie wiedzieć.

**Pan Kazimierz Kozon:**

Ja podzielam obawy, że inwestor może zaplanować sprzedaż, czy też dzierżawę innemu inwestorowi działki. I w ten sposób istnieje obawa, że inwestor może zrobić coś innego przy aktualnych zezwoleniach.

**Mieszkaniec Bartołt:**

Jeśli będziemy mieli gwarancję, że ta inwestycja nie wpłynie na obniżenie wartości naszych nieruchomości i to co Pan mówił na krajobraz to my będziemy wręcz za.

**Inwestor:**

Jest projekt technologiczny projekt budowlany ja mogę wszystko pokazać i wyjaśnić.

Mogę dać gwarancję, że nie zamierzam wyprowadzać się z Bartołt. Planuję hodować ryby do końca życia i nie planuję przetwórstwa.

**Pan Andrzej Maciejewski Przewodniczący Rady Miejskiej:**

Myślę, że dobrze by było abyście Państwo porozmawiali z inwestorem o inwestycji, rada nie może być dziś stroną. Czy produkcja narybku jest taką działalnością, która będzie wam mocno doskwierała, czy jest o co się kłócić. Ustalcie warunki życia w terenie. Jeżeli Państwo nie będziecie zadowoleni z rozstrzygnięcia sprawy to przypominam o możliwości odwołania się. J

A ja mam pytanie do Pani Kierownik GNiR czy to Pani pracownicy mierzyli drogę w Bartołtach

**Pani Pulina Zalewska - Wójcik:**

Nie.

**Mieszkaniec Bartołt:**

Moje pytanie jest takie czy wszystkie te zapytania zostaną skierowane do Burmistrza?

**Pan Andrzej Maciejewski Przewodniczący Rady Miejskiej :**

Tak.

**Mieszkaniec Bartołt:**

To czekamy na rozpatrzenie sprawy przez Burmistrza Barczewa.

**Pani Iwona N. Ć.:**

Analiza urbanistyczna została przeprowadzona przez uprawnionego urbanistę, wszystkie zapisy dotyczące analiz czyli m.in. zjazdu, sąsiedztwa są pisane zgodnie z przepisami prawa. Jeżeli chodzi o wyłączenie z produkcji rolnej klasy IV to nie wymaga ona wyłączenia w Ministerstwie. Tylko klasa III podlega wyłączeniu. Zabudowy zagrodowej nie wyłącza się z produkcji rolnej.

Pan przedsiębiorca wystąpił do nas 23.02.2017 r. z zapytaniem, czy ta inwestycja wymaga przeprowadzenia procedury uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Dołączył kartę informacyjną i uzupełnił swój wniosek. W trakcie procedury okazało się, że inwestycja nie wpłynie negatywnie na środowisko i nie wymaga przeprowadzenia procedury uzyskania decyzji o

środowiskowych uwarunkowaniach. Strony postępowania przy ustaleniu warunków zabudowy ustala się zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego. Strony ustalane są tak, że stroną jest bezpośredni sąsiad. Więc tak jak Pan mówi z jednej strony jest droga z drugiej Marszałek i Starostwo Powiatowe. Wobec powyższego nie zostaliście Państwo ujęci jako strony postępowania. Cała inwestycja analizowana była przez urbanistów i u nas, w związku z tym planowane przedsięwzięcie które ma polegać na budowie hali o konstrukcji stalowej wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą Burmistrz nie uznał jej jako inwestycje, która oddziałuje na tereny wokoło czyli na sąsiednie zabudowania. Pan przedsiębiorca prowadzi racjonalną gospodarkę rybacką. Prowadzi działalność gospodarstwo rybackie i inwestycja na którą wystąpił nie będzie wykraczała poza ten zakres. Proszę pamiętać, że decyzja jest ostateczna podlega wykonalności. Pan wnioskodawca dostał też pozwolenie na budowę, które jest teraz ostateczne i jest w tej chwili realizowane. Będziemy ponownie analizowali czy możemy uznać Państwa jako stronę. Wszyscy Państwo którzy złożyli wniosek dostaniecie postanowienie. Na postanowienie służy również zażalenie.

#### **Pani Halina Bronka.**

Rozumiem Państwa gdybym była mieszkanką miejscowości agroturystycznej sama bym miała takie obawy jak Państwo. Przyjeżdżają do nas ludzie z kraju i z zagranicy w ciągu całego roku. My od wielu lat prosimy Pana Burmistrza, żeby informował gospodarzy terenu, a nawet chyba ma obowiązek informować co na ich terenie się dzieje. Gospodarzem całego terenu jest pan Burmistrz może on swoje obowiązki zlecić dla Zastępcy dla Sekretarza oraz dla kierowników wydziałów, ale ostateczny podpis będzie spoczywał na Burmistrzu Barczewa. Zanim wydana została taka decyzja to dużo osób napracowało się aby ten dokument został przygotowany. Gospodarzem terenu jest również Sołtys jest Rada Sołecka i Radny z danego okręgu. Ważne jest aby mieszkańcy w porę zareagowali na sytuację, która ich niepokoi. Ja jako radna mam żal, że ta informacja na temat rozpatrywanej inwestycji w Bartołtach Wielkich wyszła tylko od Przewodniczącego Komisji RiOŚ. Tak jak Pani Balbina członek Komisji powiedziała, że nie znała tematu bo nikt jej z tym tematem nie zapoznał. Trudno teraz wymusić na Panu Kaziku żebyśmy my jako radni przegłosowali to co on napisał. On tam mieszka on te rzeczy widzi i rozumie. Ale czy to do końca ta decyzja jest zgodna z przepisami prawa to co Pan Przewodniczący Komisji RiOŚ napisał. to rozumie

Byłam radną kilka kadencji i mieszkańcy okolic Skajbot protestowali w związku z planowaną budową żwirowni. Ale mieszkańcy w odpowiednim czasie dowiedzieli się o tym protestowali w różny sposób. Inwestor na własny koszt sporządził miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego wydał dużo pieniędzy na opinie takie, które pozwalały na postawienie tej żwirowni jednak były Burmistrz Barczewa zlecił niezależne opinie i również mieszkańcy podjęli protesty w odpowiednim czasie wywańczyli to, że ta inwestycja nie powstała. W tym wypadku mieszkańcy byli stroną, wiedzieli, że taka inwestycja będzie. Wiedzieli stąd że Urząd Miejski powiadomił radnego, odbyły się zebrania sołeckie i na takich zebraniach zawsze są dwie strony. Nie ma tak, że zjawia się tylko jedna stroną konfliktu. Odniosę się do Mokin tam już powstają konflikty na tyle silne, że wieś jest podzielona bo jedni są za a drudzy przeciw. Ci sa za co mają za tym jakiś interes, związani są z pracodawcą, czy też pracodawca umiał do nich podejść. Ja jako radna mam żal, że ta informacja na temat rozpatrywanej inwestycji w Bartołtach Wielkich wyszła tylko od Przewodniczącego Komisji RiOŚ. Tak jak Pani Balbina członek Komisji powiedziała, że nie znała tematu bo nikt jej z tym tematem nie zapoznał. Trudno teraz wymusić na Panu Kaziku żebyśmy my jako radni przegłosowali to co on napisał. On tam mieszka on te rzeczy widzi i rozumie. Ale czy to do końca ta decyzja jest zgodna z przepisami prawa to co Pan Przewodniczący Komisji RiOŚ napisał. Komisja nie wydała opinii. Burmistrz Barczewa może wziąć opinie pod uwagę, ale nie musi. Nawiązując do Mokin tam jest podobny problem trochę śmierdzący. Tam jest skupionych kilkanaście kurników, powstaje tam odór i smrody które nie są mierzalne. Na dzień dzisiejszy nie ma w



naszym kraju narzędzia nie mówię już o instytucie który by tą sprawą mógł się zająć. Smrody, które są najbardziej uciążliwe w okresie letnim kiedy jest słońce i w zależności od tego jak wieje wiatr. To jest tylko jedna z przyczyn. Tych przyczyn jest więcej to jest skarżenie terenu, wód gruntowych, osady, osadniki i inne niedogodności. Teraz o co chodzi jak będziecie się Państwo przygotowywali do tego odwołania przy budowie ostatnich trzech kurników na piśmie zapewniał, że posadzi pas zieleni, gdyby tak było to te drzewa do dnia dzisiejszego byłyby bardzo wysokie i ograniczyłyby zapachy pochodzące z tych kurników. Zapewnił wywóz pomiotu poza terenem wsi i inne różne inne uwarunkowania. Pan inwestor się pod tym podpisał. Rzeczywiście kilka pierwszych transportów pomiotu zostało wywiezionych w stronę Giżycka poza teren Mokin, później jednak pozwolił ten pomiot wyrzucić na okoliczne pola. Po latach pojawił się konflikt między inwestorem a tymi ludźmi na których pola to zostało wyrzucone i ten pan zarządzał zapłaty za to, że oddawał na pola pomiot. Była sytuacja, że pies wyleciał w pole i przyniósł kawałek części indyka. To co teraz ma stanąć tam Straż Miejska i pilnować.

**Inwestor:**

To nie jest powiązane z moją sprawą to jest zupełnie inna inwestycja

**Pani Halina Bronka:**

Jeśli nie chce mnie Pan słuchać to Pan nie musi

Problem zostaje i to nie znaczy, że nie może być rozwiązany tak żeby był jak najmniej uciążliwy. Jeżeli będziecie Państwo jechali przez Mokiny, Skajboty w kierunku Olsztyna jest tam kilka pięknych gospodarstw. Ludzie chętnie by sprzedali tam swoje gospodarstwa tylko za jaką cenę. Ja nie straszę ani jednej ani drugiej strony. Za rok może będzie tu inna grupa radnych a problem zostanie. Wszyscy jemy mięso, wszyscy jemy ryby i wszyscy wyrzucamy śmieci, bo nikt nie chce mieć śmietnika pod swoim domem. Żeby być stroną trzeba spełnić określone warunki. Pani Iwona wie co to jest Państwo też wiedzą kogo można uznać jako stronę. Można zrobić ekspertyzę niezależną, ekspertyzę może również przeprowadzić Urząd Miejski, na to w budżecie gminy powinny się znaleźć pieniądze. Pan Burmistrz wskazuje i mówi, że jest taka prośba mieszkańców i Pan Burmistrz umieszcza pieniądze w budżecie. Radni jeżeli nie będą uważali, że będą to zmarnowane pieniądze to poprą propozycje Pana Burmistrza. Radni mogą mieć odrębne zdanie na dany temat po to jest głosowani kto jest za lub przeciw.

W Mokinach też było podobnie Pan Burmistrz wydał decyzje pozytywną, chociaż kilkakrotnie zapowiadał, że wyda decyzję odmowną. Mówił to na sesjach rady publicznie, gdzie słowa są zapisane w protokołach i na stronie internetowej Youtube znaleźć otworzyć przebieg sesji, mówił to na komisji RIOŚ, gdzie komisja wydała negatywną opinie. Wolą innych radnych było to aby ta inwestycja nie powstała. Mimo to Pan Burmistrz zdecydował inaczej. Miał do tego prawo. Zdecydował tak na podstawie dokumentów, co prawda nie było kontrraportu. Mieszkańcy mimo tego, że protestują nie są stroną. Teraz jest tak, że jest powołane stowarzyszenie, w tej chwili ono nie działa ponieważ przewodnicząca stowarzyszenia zmarła na niewydolność dróg oddechowych. Przez wiele lat się męczyła. Jeszcze na pogrzebie nad urną padły słowa Burmistrza, że nie wyda pozytywnej decyzji. Ja nie mam prawa oceniać decyzji Pana Burmistrza czy pracowników urzędu. Ale mieszkańcy nie poddają się. Regenerujące Stowarzyszenie będzie już stroną. Dzisiejsza rozmowa i pozytywne nastawienie osób nie przesądza, że będziecie strona i wygracie sprawę. To jest początek nowej drogi i to od Was zależy jak do tego podejźcie.

Ad. 3. Na tym zakończono posiedzenie Komisji RIOŚ.

Protokół sporządziła:

Podinspektor Anna Kolczyńska – Szymczak

PODINSPEKTOR

*Anna Kolczyńska-Szymczak*

Otrzymują:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Barczewie,
2. Burmistrz Barczewa,
3. Teczka aktowa

Do wiadomości:

1. Mieszkańcy Bartołt Wielkich

**PRZEWODNICZĄCY**  
Komisji Rolnej i Ochrony Środowiska  
Rady Miejskiej w Barczewie

*Kazimierz Kozon*